

# Ku pamięci hm. Władysławy Sikorowej

Data publikacji: 26.08.2015 20:20

W poniedziałek (24.08) w Cieszyńskim Ośrodku Kultury "Domu Narodowym" odbyła się uroczystość wspomnienia hm. Władysławy Sikorowej, więźniarek obozu koncentracyjnego Ravensbruck oraz powstałej w obozie drużyny harcerskiej "Mury".

Chorągiew Śląska Związku Harcerstwa Polskiego oraz Miasto Cieszyn zaprosili w poniedziałek (24.08) wielu znamienitych gości na uroczystość uczczenia pamięci hm. Władysławy Sikorowej, więźniarek obozu koncentracyjnego Ravensbruck oraz powstałej w obozie drużyny harcerskiej „Mury”. Wydarzenie to honorowym patronatem objęła Konsul Generalna Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie Anna Olszewska. Wśród przybyłych gości nie zabrakło również m.in.: przedstawicieli samorządów miejskich i powiatowych, posłanki na Sejm RP Aleksandry Trybuś, rodziny Władysławy Sikorowej, przedstawicieli organizacji kombatanckich, Hufca Ziemi Cieszyńskiej czy gości z innych hufców, jak również przedstawicieli różnego rodzaju instytucji i stowarzyszeń.

Licznie przybyłych gości w Domu Narodowym przywitał Burmistrz Miasta Cieszyna Ryszard Macura. ***Bóg, Honor, Ojczyzna - to wartości, które nas tutaj gromadzą. Bo to są te wartości, które pozwoliły przetrwać wspomnianym dzisiaj więźniarkom obozu Ravensbruck, harcerkom drużyny „Mury”. To są wartości, którym wierna była wspomnianą tutaj Władysława Sikorowa i które stanowiły fundament jej życia. Wspominała to wielokrotnie. Bez tych wartości trudno byłoby przejść piekło jakiegokolwiek obozu, w tym obozu Ravensbruck. Te osoby, nie tylko przetrwały, ale zachowały swoją godność. Mówię dziś do Państwa, dla których Bóg, Honor i Ojczyzna to ciągle wartości żywe, które pozwalają funkcjonować w dzisiejszym świecie. Dla nas nie tak okrutnym (...) Myślę, że przesłaniem tego spotkania i tego chciałaby pani Władysława Sikorowa byłaby wierność wartościom. Ja nieśmiało w pokorze pozwalam sobie prosić o to, abyśmy byli wierni tym wartościom. One powodują, że w świecie ciągle jest miejsce na miłość, że ciągle dla siebie jesteśmy przyjaciółmi ...*** - mówił Burmistrz.

Po wysłuchaniu Gaude Mater Polonia głos zabrał syn Władysławy Sikorowej Andrzej. ***Nie jest łatwo mówić o własnej matce*** – tymi słowami rozpoczął swoje wystąpienie. Andrzej Sikora omówił pokrótce dwa okresy w jakich przyszło żyć jego matce - okres przedwojenny i powojenny. ***Matka przyjechała do Cieszyna w roku 1930 mając 13 lat. W tym mieście już została do końca życia, czyli do 2010 roku. Tu „zaraziła się” harcerstwem, które w owym czasie w Województwie Śląskim było wiodącą organizacją. Harcerstwo było spoiwem, które łączyło młode polskie społeczeństwo. Moja mama należała do tzw. pokolenia Kolumbów, pokolenia już wychowanego w Polsce odrodzonej ...*** - wspominał syn Władysławy Sikorowej.

Podczas spotkania w Domu Narodowym nie brakowało przemówień. Warto jednak dodać, iż data 24 sierpnia nie była datą przypadkową tej uroczystości. Dokładnie w tym dniu, 5 lat temu hm. Władysława Sikorowa zmarła. W 2015 roku obchodzimy również inne rocznice m.in. 25. rocznicę śmierci drużynowej, powstałej w niemieckim obozie koncentracyjnym Ravensbruck konspiracyjnej drużyny harcerek „Mury”, hm. Józefy Kantor. Jak wspomnieli organizatorzy minie również 5. rocznica śmierci Ani Burdówny z Łodzi, harcerki z „Murów”, którą za bezgraniczną opiekę nad chorymi więźniarkami nazwano „Aniołem z Ravensbruck”.

I właśnie te rocznice zainspirowały organizatorów do zorganizowania w Cieszynie wspomnianej uroczystości upamiętniającej m.in. 70. rocznicę wyjścia na wolność harcerek z „Murów”, które były więzione w Ravensbruck. Uroczystą, upamiętniającą akademię, która odbyła się w Domu Narodowym poprzedziła Msza św. w Kościele pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie.